

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 309 (2270)

31. XII. 1958 — I. I. 1959 r.

Cena 50 gr

Milion złotych na białostocką telewizję

Jak się dowiadujemy Wojewódzki Komitet Społecznego Funduszu Odbudowy Stolic i Kraju postanowił przekazać kwotę 1 miliona złotych na budowę przekątnikowej stacji telewizyjnej w Białymstoku. Decyzja ta jest prawdziwą noworoczną niespodzianką dla białostockich entuzjastów telewizji.

Noworoczny w wywiad z tow. Arkadiuszem Łaszewiczem

Nowy Rok — nowe zamierzenia, plany, nadzieje. Nowy Rok — to również spojrzenie za siebie, na drogę przebytą w ciągu odchodzącego starego roku.

Właśnie z okazji Nowego Roku przedstawiciel naszej redakcji zwrócił się do I sekretarza KW PZPR w Białymstoku, tow. Arkadiusza Łaszewicza, o udzielenie odpowiedzi na pytania interesujące naszych Czytelników.

Sprawa rozwoju gospodarczego zajmuje naczelną rolę w działalności partii. Te sprawy wysuwają się również na czoło kampanii przedzjazdowej. Prosimy więc Towarzystwa Sekretarza o zapoznanie Czytelników „Gazety Białostockiej” z najważniejszymi osiągnięciami naszego województwa w roku 1958.

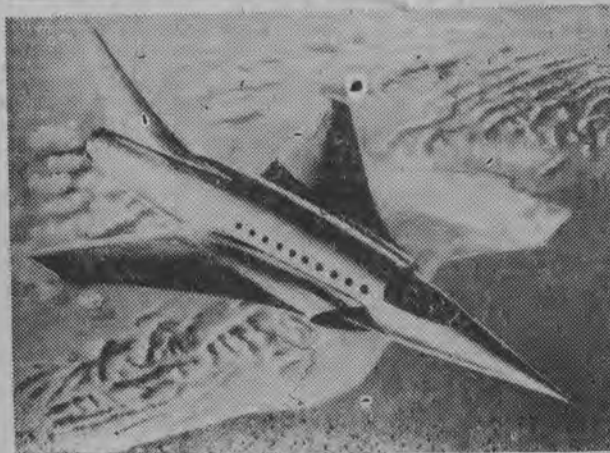
Choć nie ma jeszcze pełnego podsumowania osiągnięć gospodarczych w roku 1958, to jednak można już na pewno stwierdzić, że zadania gospodarcze w naszym województwie zostały wykonane z nadwyżką. Najlepiej zresztą świadczy o tym fakt, że zdecydowana większość założeń naszych przedsiębiorstw przemysłowych, państwowych i spółdzielczych zameldowała o przedterminowym wykonaniu swoich rocznych zadań. To z kolei umożliwiło załogom wyprodukowanie dodatkowych ilości towarów, potrzebnych naszej gospodarce narodowej, potrzebnych konsumentom.

Na przykład sam przemysł włókienniczy naszego województwa wyprodukował około 360 tys. kg przędzy i około 410 tys. metrów tkanin ponad swoje zadania ustalone w planie rocznym. A trzeba przy tym wiedzieć, że zadania ustalone w planie 1958 roku były o około 20 proc. wyższe, niż w roku 1957. Wykonane zostały również zadania w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego. W 1958 roku oddano zgodnie z planem 4.246 izb mieszkalnych w stosunku do 3.437 izb oddanych w 1957 roku.

W dziedzinie rolnictwa w roku 1958 zanotowaliśmy dalszy wzrost plonów w gospodarce indywidualnej w porównaniu z rokiem 1957 — ziemniaków o 13 q z ha, buraków cukrowych o 40 q, zaś czterech podstawowych zbóż — w PGR-ach o 2,2 q i w spółdzielniach produkcyjnych o przeszło 1 q z ha.

W mijającym roku województwo nasze osiągnęło też znacznie lepsze wyniki w gromadzeniu masy towarowej plodów rolnych, niż w roku 1957. Znalazło to m. in. wyraz w zwiększonym skupie ziemniaków i mleka. W roku 1958 skupiliśmy 31.000 ton ziemniaków więcej niż w roku 1957, co zapewniło nam pierwsze miejsce w kraju. W zakresie skupienia mleka również mamy poważne osiągnięcia, bowiem, w stosunku do roku 1957, skupiliśmy w 1958 roku 17 milionów litrów więcej. Poprawiła się także w wysokim stopniu jakość produkowanego masła, dzięki czemu po raz pierwszy spółdzielczość mleczarska wyeksportowała z woj. białostockiego 760 ton masła.

Krzepnie, rośnie i umacnia się samorząd rolny, co jest dobitnym wyrazem wzrostu aktywności społecznej pracującego chłopstwa naszego województwa. W ciągu 1958 roku powstało 254 nowych kółek rolniczych, 49 kół gospodyń wiejskich, 31 kół przysposobienia rolniczego. Przy kółkach rolniczych powstało jednocześnie 90 zespołów maszynowych, zrzeszających około 1500 członków i 83 sekcje maszynowe, skupiające blisko 500 członków. Wartość zaś maszyn rolniczych, zakupionych przez zespoły i sekcje, wynosi — z funduszy własnych 906.620 zł oraz z kredytów państwowych ponad 2 mln zł.



„Noworoczne migawki” z roku 2000 - patrz str. 8



DOSIEGO ROKU!

Szczęśliwego Nowego Roku, szczęścia w życiu osobistym i owocnej pracy mieszkańcom miast i wsi województwa białostockiego życzy
Komitet Wojewódzki
Polskiej Zjednoczonej
Partii Robotniczej
w Białymstoku

Z okazji Nowego Roku Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku śle wszystkim ludziom pracy białostockiej wraz z życzeniami szczęścia w życiu rodzinnym i osobistym serdeczne życzenia dalszych sukcesów w dziele gospodarczego, społecznego i kulturalnego rozwoju województwa.

Prezydium
Wojewódzkiej Rady Narodowej
w Białymstoku

Z okazji Nowego Roku Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w Białymstoku przesyła proletariackie pozdrowienia oraz serdeczne życzenia wszystkim pracującym woj. białostockiego.

Życzymy Wam: osiągnięcia jak najlepszych wyników w realizacji budownictwa socjalistycznego, dalszych osiągnięć w pracy zawodowej i społecznej, realizacji słusznych postulatów klasy robotniczej, jedności działania w walce o pokój, powodzenia w życiu osobistym i rodzinnym.
WOJEWÓDZKA KOMISJA
ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Swoim obecnym i przyszłym
Czytelnikom i Sympatykom
SERDECZNE ŻYCZENIA
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
SKŁADA
Redakcja

Zaszczytny prezent Sztandar Przechodni dla załogi POM w Bielsku

Dzień 29 grudnia 1958 r. zapisał się wyjątkowo złotymi zgłoskami w historii Państwowego Ośrodka Maszynowego w Bielsku-Podlaskim. W dniu tym bowiem, załoga tego POM otrzymała Krajowy Sztandar Przechodni Ministerstwa Rolnictwa i CRZZ.

Wagę tego wydarzenia podkreśla fakt, że Krajowy Sztandar Przechodni POM w ogóle po raz pierwszy w swoim istnieniu znalazł się w województwie białostockim. Dotychczas na przykład sztandar ten dzierżyli z dumą poznaniacy, znani w kraju ze swej wysokiej kultury rolnej i wyższej niż u nas poziomu mechanizacji rolnictwa. I oni właśnie przywieźli osobiście na Białostockę i wręczyli załodze POM w Bielsku-Podlaskim ten synbol wielkiego wyróżnienia.

Łącznie ze sztandarem załoga POM w Bielsku-Podlaskim otrzymała dyplom uznania podpisany przez ministra Rolnictwa, tow. Edwarda Ochabę i przewodniczącego CRZZ tow. Loge-Sołwińskiego oraz 25 tys. zł nagrody.

Wielką to była uroczystość. Załogę POM w Bielsku-Podlaskim w dniu tym odwiedzili: poseł na Sejm PRL, sekretarz KW PZPR tow. Antoni Łaskowski i kierownik Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN tow. Michał Korneluk. Przewiedli również przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa, CRZZ, sąsiednich POM oraz miejscowych powiatowych władz partyjnych i państwowych. Przybyli

★ Ciąg dalszy na str. 2

★ Ciąg dalszy na str. 3



- Zamiast noworocznego toastu — str. 3
- W robotniczej rodzinie — str. 3
- Rok 1958 w fotografii — str. 4
- Zanim wybiję północ — str. 5
- Czy pani tańczy hula-hoop — str. 5
- „Desant Dalnyj” — str. 6
- Na Nowy Rok pijmy grape — owocowy sok — str. 6

— No, a teraz daj „Kostia”, coś na gardło, „Wolodia” rzuć na zakończenie „Wolodia” — odprężmy trochę nerwy, prawda? „Kostia” sięgnął do szafy po butelkę, zakaskę i szklankę. Po wypiciu dwóch kulek gestapowcowi przemianął smach. „Wolodia” na zakończenie rozmowy dał mu kilka szczegółowych zadań do wykonania, odliczył kilkaset marek, wyznaczył

chy. Gestapowiec przyniósł informacje, które „Wolodia” długo notował. Był tam dane o śledztwie zatrzymanych ludzi, o ich zeznaniach, o ludziach, którzy są pod obserwacją, i wiele innych. Najciekawszą, jaką przyniósł Winter i która zelektryzowała „Wolodę”, była informacja o schronieniu, przecz Niemców „Grzegorz”, zawierowanie go w Białowie-

wieży. Ponadto dostarczono mu listy, fotografie, filmy, papier i potrzebne do wywołania zdjęć chemikalia. Również dostarczał amunicję do pistoletów. Od łącznika Bazylego Szaraj z Widowa otrzymał „Wolodia” maszynę do pisania, kalkę i papier. Powinno to wszystko do partyzanckiej ziemianki koło Szeszeli. Partyzantka „Sonia” Czajmich dnia pisała na niej ulotki i frontowe komunikaty, które partyzanckie patrole rozsyłały po okolicznych wsiach. Coraz to nowi ludzie byli wciągani do współpracy albo bezpośrednio do „Wolodii”, albo też z partyzanckimi oddziałami im. Parnochi i im. Zukowa. Polacy i Białorusini łączyli się w jeden wspólny front w walce z faszystami, pomagając oddziałom żyć i działać, amunicją, informacjami. Oba partyzanckie oddziały w miarę swoich możliwości i środków prowadziły w tamtej okolicy dywersyjną działalność nie dając faszystom spokoju.

„Wolodia” promieniał z radości. Pomimo niepowodzeń pierwszych dni, a szczególnie sprawy „Grzegorza” i utraty całego sprzętu zabranego z Moskwy, pomimo wielu dni niebezpiecznej, pełnej śmiertelnego ryzyka wywiadowczej pracy, wszystko zaczynało iść jak najlepiej. Założona dotychczas sieć współpracowników, szczególnie w Białymstoku, dostarczyła „Wolodii” wiele materiału, który z wojskowego punktu widzenia był niezwykle cenny.

W mieszkaniu Ułjana Chilkiewicza w Szeszeli, „Wolodia” założył „biuro”, gdzie opracowywał wszystkie przysyłane przez zwerbowanych łączników materiały. Każde doniesienie czy plan jakiegoś obiektu wojskowego był odpowiednio szyfrowane i wędrowały na razie do schowka, który mieścił się w kamieniaczku fundamentu stodoły. Spożywały już tu meldunki o jednostkach wojskowych rozlokowanych w rejonie Białegostoku i ich sił, plany koszar i baraków, gdzie stacjonuje wojsko, dane o ruchu na stacjach w Białymstoku, Bielsku, Hajnowce, Czeremesie i innych, rozlokowanie lotnisk. Również duża była lista o niemieckiej administracji, a szczególnie w materiale jego współpracowników. Osobny rozdział w gazecie wywiadowczej stanowiły dane o białoruskim nacjonalistycznym Komitecie i jego wrogiemu antynarodowej robocie.

Te cenne, zdobywane z narażeniem życia wiadomości należało przekazać natychmiast do użytku frontu i Partyzanckiego Sztabu w Moskwie.

Te cenne, zdobywane z narażeniem życia wiadomości należało przekazać natychmiast do użytku frontu i Partyzanckiego Sztabu w Moskwie.

K. J. GARCZYŃSKI
Na NOWY ROK
pijmy
GRAPE-FRUITOWY
sok

Wyjątek z mającego się ukazać niebawem „Prawdziwego wizerunku autora ZIEŁONEJ GESI w serdecznym opracowaniu hr. dr. Janiny Kozłowski

List otwarty do wszystkich polskich i zagranicznych pijaków, smirusów, wdmikufów, gębochajów, żłopaczy, tronkowych, nie-wylewających-za-kolnierzy, zalewających-robaka, chodzących -na-rzesach, bimbrowców, alkoholików, bibosów, potórów, trombitów, ochlapusów i oliwiarzy!

Przyzywam ciebie, Euterpe. Przyzywam ciebie, Muzy młoda, ciebie, coś w gąszczu moich ciępień do wiatru mnie nie wystawia;

ty, która w mróz czy w słodki sierpień Honor mój jesteś, Śmiech i Siła, o, daj, niech z twojego tchu zapierne, o, Najrzęźwiejsza Euterpe, ja, nawrócony szalaławi.

Kto zna mnie trochę, powie: racja. (Tutaj stosowna ilustracja.)



Następnie noworoczny list otwarty do wyżej wspomnianych, niesłychanych, zaplątanych, zszalonych

Już starożytny mędrzec Pizon rzekł, że słucha rzecz sobacza, a ja, gdy spojrzę na horyzont, widzę: zbyt wielu się zatacza;

tutaj, odwagę że mam w cenie, cholewy by nie robić z pyska, zataczających się wymienie bez kompromisu, po nazwiskach

a więc zatacza się: Ciburski, Łękopinicki, Wniebomiński, tak samo Płkinki, Serodurski, a nawet Józef Fedełowski;

zatacza również się: Binowicz, Uła-Równicki, Bonorowski, Katalogowicz, Zaporowicz, Gzowski i Bzowski, i Mmbrowski;

się zataczają także: Jański, Łyński i Dziński, i Kurecki, Buński i Biński, i Ański, a już specjalnie Kostropecki,

nie wspomnę że: o Bobowiczu, o Bańce, Muńce i o Żończy, i o wykłętym Piurunkiewiczzu, i innych się zataczających —

wszystkich więc proszę tutaj w sali, żeby się tak nie zataczali. Sądzę, że każdy powie: racja! (Tu by stosowna ilustracja.)

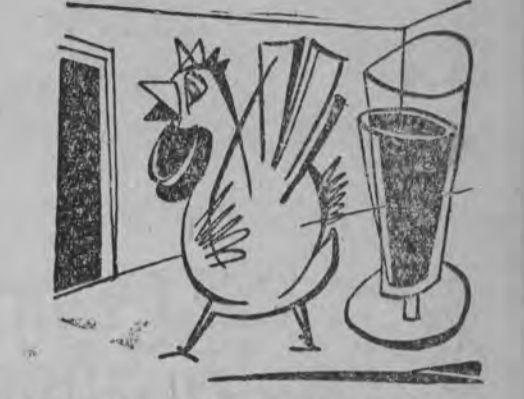


A teraz idąc śmiało w ślady pani Swirszczyńskiej-Deotymy, wymienię wszystkie moje rady jakby uniknąć tej szkarady u progu ślicznej polskiej zimy:

A więc przyrdo w pierwszym rzędzie niech dla pijaka wzorem będzie

Czy pije bingó? Ani troszka, choćbyś go do wypicia zmuszał, czy widział kto pijaną psztoskę

lub zalanego faramusza? Również tak samo madre sowy i kura, która znosi jajo, jak wieniec, skrzętnie omijają sztyd z hasłem POKÓJ SMIADANKOWY tu ze wzruszenia sniadają. Czy ominiemy? — Ominiemy. Drukujcie panu, co rzekł: „racja”. (Tu by stosowna ilustracja.)



Gdy znów sięgniemy do Pizona, znajdziemy tysiąc innych recept, by zgąra ta zaplęziona nie zatęchła w „W” i rżecz, są również XII „TATANSONA PRZECIWI PIJANSTWU” również P. C. K. każdym słowem ciebie zgani, jeśliś się oddał dipsomanii.

Co do mnie, rady mam najprędzkie: wstań rano, umyj się, pogimnastykuj, prezentik nabądź siostrze,

o, szalki, by nie drżała z zimna, piosenkę jaką zanuć cioci, pamiętaj: ciocia cie ociozi i pawiej: racja, racja, racja. (Tu odpowiednia ilustracja.)

Kto zna mnie trochę, powie: racja. (Tutaj stosowna ilustracja.)



Następnie noworoczny list otwarty do wyżej wspomnianych, niesłychanych, zaplątanych, zszalonych

Już starożytny mędrzec Pizon rzekł, że słucha rzecz sobacza, a ja, gdy spojrzę na horyzont, widzę: zbyt wielu się zatacza;

tutaj, odwagę że mam w cenie, cholewy by nie robić z pyska, zataczających się wymienie bez kompromisu, po nazwiskach

a więc zatacza się: Ciburski, Łękopinicki, Wniebomiński, tak samo Płkinki, Serodurski, a nawet Józef Fedełowski;

zatacza również się: Binowicz, Uła-Równicki, Bonorowski, Katalogowicz, Zaporowicz, Gzowski i Bzowski, i Mmbrowski;

się zataczają także: Jański, Łyński i Dziński, i Kurecki, Buński i Biński, i Ański, a już specjalnie Kostropecki,

nie wspomnę że: o Bobowiczu, o Bańce, Muńce i o Żończy, i o wykłętym Piurunkiewiczzu, i innych się zataczających —

wszystkich więc proszę tutaj w sali, żeby się tak nie zataczali. Sądzę, że każdy powie: racja! (Tu by stosowna ilustracja.)

A teraz idąc śmiało w ślady pani Swirszczyńskiej-Deotymy, wymienię wszystkie moje rady jakby uniknąć tej szkarady u progu ślicznej polskiej zimy:

A więc przyrdo w pierwszym rzędzie niech dla pijaka wzorem będzie

Czy pije bingó? Ani troszka, choćbyś go do wypicia zmuszał, czy widział kto pijaną psztoskę

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
w BIAŁYMSTOKU
ul. Szosa Żółtkowska 29
ogłasza

PRZETARG
na zwózkę, gromadzenie i okrycie (zaizolowanie trocinami) lodu. Trocinę posiadamy. Lód będzie gromadzony przy Szosie Żółtkowskiej 23, pozyskiwany w Sobolewie, Jurówcach lub Dobrymiewie Fabrycznym. Oferty należy składać w naszym Spółdzielni do dnia 9.1.1959 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10.1.1959 r. o godz. 10.00. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub urzeczowienie przetargu bez podania przyczyn. g 3168-1

Naszemu Członkowi, Klientowi i Pracownikowi
najlejsze życzenia Noworoczne
składa

Rada Nadzorcza i Zarząd
Powszechnej Spółdzielni Spożywców
w Eku
k 1751-1

SAMORZĄD ROBOTNICZY i DYREKCJA
Białostockich Zakładów Przemysłu Wełnianego
im. Sierżana w Łalymstoku
składa

serdeczne podziękowanie Załozdze za przedterminowe wykonanie planu produkcyjnego oraz życzy w Nowym Roku 1959 dalszych sukcesów w pracy i powodzenia w życiu osobistym.
k 1767-1

Z okazji Nowego Roku Dyrektorowi II Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Białymstoku Aleksandrowi Grochowskiemu, wykładowcy Bronistawowi Boniszewskiemu i pozostałym profesorom przesyłają tą drogą serdeczne życzenia noworoczne —
Uczniowie klasy X d.
k 3165-1

(Scena z balowaniem ma swą grację, proszę i tu o ilustrację.)

Z okazji Nowego Roku najserdeczniejsze życzenia pracownikom kin i publiczności składają Dyrekcja i Rada Zakładowa Okręgowego Zarządu Kin w Białymstoku.
k 1766-1

OGŁOSZENIA DROBNE
PODZIĘKOWANIA
Pani dr. Sadownik, dyrektorowi dr. Gajewskiemu oraz całemu personelowi Szpitala Przeciw gruźliczemu serdeczne podziękowanie za troskliwą opiekę — składa Piotr Zaręcki oraz rodzina. g 3138-1
Pani prof. dr. Stefanowi Soszce, kierownikowi Kliniki Polonistyczno-ginekologicznej w Białymstoku, wyraży głębokie wdzięczności za uratowanie życia żony — składają Stefan Witkowski. g 3139-1
PRACA
Pomoc do 3-letniego dziecka potrzebna od zaraz. Białystok, Krzywulskiego 29. g 3132-0
Potrzebna pomoc domowa. Białystok, ul. Artylewska 2 m. 2, Danilczuk. g 3137-1
SPRZEDAŻ
Tanie sprzedam maszynę dziewiarską fabrycznie nową. Wasilków, Grodzkiego 22. g 3139-1
Filin sprzedam samochód „Willis” po kapitalnym remoncie. Wiadomość: Białystok, Zamenholda 13, Żukowski. g 3165-1
KUPNO
Motorek rowerowy produkcji radzieckiej kupię. Białystok, Szezygła 13, Borodicz, godz. 16 — 17. g 3136-1

Z okazji Nowego Roku najlepsze życzenia przesyła
UBEZPIECZONYM I PRZYSZŁYM KLIENTOM
Państwowy Zakład Ubezpieczeń
k 1704-1

Uwaga, rzemieślnicy!
W terminie od 2 do 31 stycznia 1959 r. Izba Rzemieślnicza prowadzić będzie roczną rejestrację wszystkich zakładów rzemieślniczych. Do rejestracji należy się zgłaszać w biurach terytorialnie właściwych organizacji cechowych w dniu podanym w imiennych wezwaniach. Rzemieślnicy, którzy nie otrzymają wezwania oraz rzemieślnicy dotychczas nie rejestrowani w Cechu, a także właściciele nowo-uruchomionych zakładów winni zgłosić się do rejestracji w Cechu w dogodnym dla nich dniu w ciągu miesiąca stycznia 1959 roku. Niestawienie się w terminie podlega karze.
IZBA RZEMIEŚLNICZA
k 1721-1

Serdeczne Życzenia Noworoczne swoim Czytelnikom, Klientom oraz Sprzedawcom składa
Dyrekcja Przedsiębiorstwa Upowszechnienia Prasy i Książki „RUCH” w Białymstoku
k 1754-1

Z okazji NOWEGO 1959 ROKU serdeczne życzenia Pracownikom Ekspozytury PKS w BIAŁYMSTOKU oraz naszym Usługobiorcom składa
DYREKCJA I SAMORZĄD ROBOTNICZY EKSPozyTURy PKS w Białymstoku
k 1653-1

WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO w Nowym Roku życzy
SZANOWNEJ KLIENTELI ORAZ SWOIM PRACOWNIKOM
Dyrekcja i Rada Zakładowa Miejskiego Handlu Mięsem w Białymstoku
p 1751-1

PKO
Najlepsze Życzenia
NOWOROCZNE
ISKŁADA
POWSZECHNA KASA Oszczędności
k 1754-1

Szczęśliwego Nowego Roku wszystkim swoim obecnym i przyszłym Klientom oraz Pracownikom życzy
DYREKCJA HURTOWNI
ARTYKUŁÓW METALOWYCH i **ELEKTROTECHNICZNYCH**,
Szosa Wschodnia 115
Jednocześnie polecamy artykuły:
1) z branży elektrotechnicznej
2) z branży instalacyjno-sanitarnej
3) C. O. i wodociągowo-kanalizacyjnej dla odbiorców uspołeczniczonych oraz sieci detalicznej.
BUDOWNICTWU INDYWIDUALNEMU ZAPEWNIAMY PEŁNY ASORTYMENT POTRZEBNYCH MATERIAŁÓW W W BRANŻY.
Ponadto polecamy armaturę przemysłową, pompy wodne, wyroby blaszane oraz narzędzia rzemieślnicze.
p 1748-1

Wszystkim naszym Zleceniodawcom i Inwestorom **ŻYCZENIA** **Pomyślnego Nowego Roku** składa
Wielobranżowa Spółdzielnia Rzemieślnicza Zaopatrzenia i Zbytu w Białymstoku, przy ul. Ciepłej nr 1, (róg Jurowieckiej), tel. 60-74
1766-1

Radnym Miejskiej Rady Narodowej, Członkom Komisji Obwodowych Komitetów Frontu Jedności Narodu i Komitetów Blokowych oraz mieszkańcom miasta najserdeczniejsze życzenia z okazji Nowego Roku 1959
składa
PREZYDIUM MIEJSKIEGO KOMITETU FRONTU JEDNOŚCI NARODU i **PREZYDIUM** MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ
k 1764-1

Wszystkim Odbiorcom Spółdzielni „NAPRZOD” oraz pracownikom **POMYŚLNOŚCI W PRACY I W ŻYCIU OSOBISTYM** **DUŻO SZCZĘŚCIA W NOWYM ROKU** życzy
Rada i Zarząd Spółdzielni Inwalidów „NAPRZOD” w Białymstoku, ul. Czysta 5
p 1750-1

Za pośrednictwem „Gazety Białostockiej” przekazujemy serdeczne życzenia osobiste. **Szczęśliwego i Wesołego NOWEGO ROKU** wszystkim naszym klientom, korzystającym z naszych usług oraz odbiorcom produkcji i wszystkim członkom, pracownikom spółdzielni oraz ich rodzinom
ZARZĄD I RADA NADZORCZA SPÓŁDZIELNI PRACY **KRAWIECKIEJ „WZORCOWA”** w Białymstoku
k 1763-1



(20) Napisał **A. OMILIANOWICZ**

następne spotkanie i Winter, któremu zwrócono pistolet, odszedł. Trójka uściśnła sobie z radości ręce. Niebezpieczne przedsięwzięcie udało się. „Wolodia” zalecił „Kostiu” zmianę na kilka dni miejsca swego pobytu. A nuż gestapowiec zdradził? Również odpowiednio omówiono sposób następnego spotkania z Winterem, żeby czasem nie wpadł w zasadzkę.

Wywiadówkę pożegnali „Kostiek”, który też zabierał się do zmiany pokoju i ruszył w stronę Szeszeli. Pomimo zmęczenia, „Wolodia” zasiadł w ziemiance do szczegółowego czytania informacji zlozonych na piśmie przez Wintera. Wynotował nazwiska trzech najbardziej niebezpiecznych szpicli, o których działalności szczególnie podał gestapowiec. Podane o nich informacje przez Wintera przetrwały się z danymi, jakie już były zgromadzone o nich dotychczas przez partyzantów Smirnowa i łączników „Wolodii”. Po- nieważ informacje Wintera były dostatecznie potwierdzone zbiorczych działalności szpicli, partyzancki sąd wydał na nich wyrok natychmiastowej likwidacji.

Wybrany przez Smirnowa patrol partyzantów udał się wykonać wyrok. Tej pamiętnej nocy trzech szpicli ubito z kartofki gestapo. Po kilku dniach „Wolodia” wrócił znowu do Bielska. „Kostia” jak zwykle witał go z radością. Było spokojnie. Widocznie gestapowiec nie miał zamiaru zdradzić.

O oznaczonej godzinie stał się na spotkanie Winter. Nie było teraz czasu na sz-

Ze tak jest niewątpliwie, o tym czytamy w „Godzinie moralności” Adama Krasińskiego (1853):
Sławna była za naszych czasów nauka moralności, wykładana w klasie piątki. Najmniejszy łazek rozpoznający szkoly wiedział, że jeżeli kiedyś dojdzie do piątej klasy, będzie musiał recytować jak paclerz:

P. Co to jest Nauka Moralna?
O. Jest to gronit.

(Płazę O niekreskowane, według dialektu księdza prefekta).

P. Na czym się grontuje Nauka Moralna?
O. Nauka Moralna grontuje się na cencie.

P. Co to jest cłowiek grontownie enotliwy?
O. Cłowiek grontownie enotliwy jest ten, który grontownie gardzi występkiem — ita.

(Ze zbioru pt. „Cleric cum Caule”)

KRONIKA
KULTURALNA

Teatr Poezji — stanle do konkursu

Białostocki Teatr Poezji pracujący przy WDK pod kierownictwem swego założyciela mgr Zdzisława Dąbrowskiego zdobywa sobie coraz szerszą popularność.

Ważnym momentem w życiu młodego zespołu tego teatru będzie fakt, że w VI Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim organizowanym z okazji Roku Światowego Teatr Poezji wystąpi z pełnym programem i obsadą. Dotychczas bowiem członkowie zespołu występował indywidualnie, zdobywając nagrody. W ostatnim konkursie Julia Malewska zdobyła I miejsce w kategorii młodzieży szkolnej.

Poklesie wystawy młodych
Wydział Kultury Przemysłowej WRN przydzielił już nagrody dla młodych artystów — uczestników wystawy plastyków-amatorów z całego województwa. Dwie wyróżnzone I nagrody w wys. 450 zł przyznano Jerzemu Leniewiczowi z Białegostoku i Jerzemu Szrednickiemu z Sejna. Nagrodę II w wys. 300 zł otrzymał Antoni Strzałkowski z Białegostoku.

Muzyka dla wszystkich
W r. dano się zauważyć w środowiskach wiejskich i maomiastecznych ożywienie ruchu muzycznego. Na uszach powiało 12 zespołów muzycznych skupiających 150 osób, w Łapach i Suwałkach powstały ogniska muzyczne, rozwija się coraz pomysłniejsza działalność amatorska. Dla umożliwienia amatorom muzyki rozwijanie talentów Ministerstwo Kultury i Sztuki przyznało naszemu Wydziałowi Kultury 165 tys. zł, za które zakupiono instrumenty m. in. dla ognisk muzycznych oraz zespołów mniejszości narodowych. (s)

„Podróźni — zwiedzajcie Księżyc!”
 Laboratoria krążące w przestrzeni
 Pasażerskie rakiety łączą kontynenty
 Jak we wnętrzu gwiazd Komunikacja spod znaku atomu
 Transport
 Elektronowa „łacina” przyszłości energii elektrycznej — bez przewodów
 W niepodzielny władaniu taśmy magnetycznej
 Głos ma automatyka i cybernetyka
 „Z królestwa konieczności — do królestwa swobody”.

Zwiedzajcie Księżyc! Podróźni znajdą tam w naszym hotelu, wyposażonym m. in. we własną siłownię termojądrową, komfort do jakiego przywykli na Ziemi!

Większość podróźnych — to na razie ludzie nauki lub inżynierowie zatrudnieni w laboratoriach Srebrnego Globu — nimi nie będziemy się tu zajmować. Ograniczymy się do tych z Was, którzy udają się na Księżyc jedynie w roli turystów i dla których przewodnik ten został specjalnie opracowany.

Dla turystów korzystających z usług naszego Biura Podróży, zorganizowaliśmy kilka atrakcyjnych wycieczek. Za pomocą potężnych maszyn budowlanych — napędzanych przez silniki elektryczne (silniki spalinowe są na Księżycu bezużyteczne ze względu na niemal zupełny brak obfitujących w tlen gazów atmosferycznych) — udało się nam wytyczyć kilkaset kilometrów dróg. Po drogach

Fantazja dnia dzisiejszego — techniczną rzeczywistością jutra

„NOWOROCZNE M I G A W K I” Z ROKU 2000

cze do zjawisk powszednich, stanowiąc już będą, niewątpliwie, jeden z charakterystycznych elementów ówczesnej rzeczywistości technicznej.

* Z książki „Satellites Artificiels” P. Rousseau Ed. Hachette, Paris 1957.

* * *

Do zjawisk codziennych należeć będą natomiast w roku 2000 sztuczne satelity Ziemi. Przybiorą one z czasem bardzo różnorodną postać, od niewielkich urządzeń automatycznych po — unoszące załogę ludzką — prawdziwe stacje przestrzenne.

miana procesów jądrowych na prąd elektryczny. Faktem natomiast wydaje się, że za 40 i t pierwsze elektrownie termojądrowe będą już pracować, wspomogając setki, jeśli nie tysiące elektrowni atomowych o rozwiązaniu „klasycznym”.

Wiele przesłanek wskazuje, że w tej epoce napęd jądrowy zdobędzie już pewne prawa obywatelstwa w żegludze. Po oceanach kursować będą wielkie atomowe statki i potężne transportowe łodzie podwodne, rozwijające prędkość ponad 100 km/godz.

A kolej żelazna? Powinna ona raczej przetrwać do tych czasów. Na długich, transkontynentalnych szlakach wprowadzone zostaną przypuszczalnie atomowe lokomotywy. W pozostałych przypadkach królować będzie wszechwładnie trakcja elektryczna.

Elektryczność przetrwa niewątpliwie jako postać energii bezpośrednio użytkowej. Formy jej przekazywania na odległość ulegną jednak niewątpliwie do roku 2000 poważnemu udoskonaleniu. Najdłuższe ze współczesnych linii przesyłowych wysokiego napięcia (jakie łączy np. wielkie hydroelektrownie nadwołżańskie z okrugiem moskiewskim) należeć już będą nieledwie do zabytków historycznych... A może w tej epoce wykorzystane zostaną już metody przesyłania energii elektrycznej na odległość drogą przewodową?

Miejsce linii przesyłowych mogą zająć np. olbrzymie wieże, wyposażone w anteny kierunkowe. Za ich pośrednictwem energię elektryczną przesyłać się będzie pod postacią skupionych w ostrą wiązkę fal elektromagnetycznych.

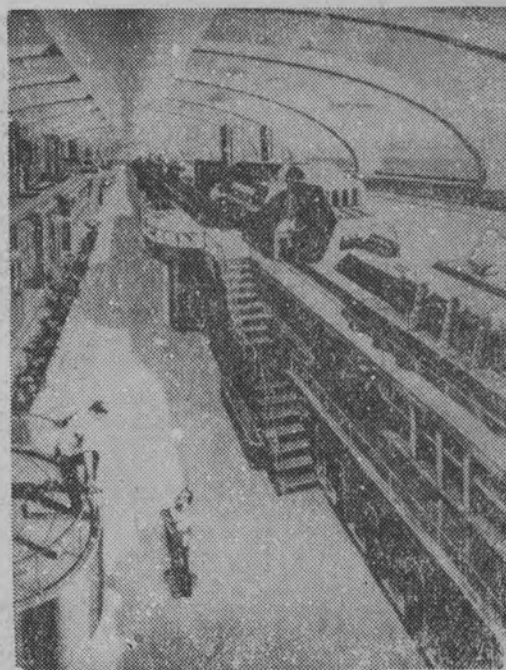
Tego rodzaju system będzie mógł zostać wykorzystany np. do zasilania w energię elektryczną pojazdów na wielkich arteriach komunikacyjnych. Szerokie, gładkie i proste szlaki transkontynentalne... Nieskończonym potokiem suną po nich z ogromną prędkością aerodynamiczne maszyny, zasilane energią fal elektromagnetycznych, wysyłaną przez umieszczone pod nawierzchnią przewody — anteny...

Komunikacja taka dziś wydaje się mało ekonomiczna. W roku 2000 jednak, w dobie obfitości energii, względnie ten może stracić swą dominującą wagę na korzyść innych, które w połowie XX stulecia wydawały się pozbawione znaczenia.

* * *

Jedną z wielkich bolączek współczesnej nauki jest brak jakiegokolwiek uniwersalnego, międzynarodowego języka. Podczas gdy w średniowieczu każdy, kto chciał uchodzić za człowieka wykształconego, musiał niezależnie od swej narodowości władać łacina, dziś — kiedy potrzeba międzynarodowej wymiany informacji naukowej jest nierównie silniejsza — ludzie nauki nie dysponują w zasadzie żadnym ujednoliconym sposobem wzajemnego porozumiewania się, przyjętym powszechnie w całym cywilizowanym świecie.

Za 40—50 lat ludzkość pozostawi już zapewne tego rodzaju kłopoty niepowrotnie za sobą. „Łacina” 2000 roku będzie międzynarodowy, binarny język symboli matematycznych. Skończy się królestwo papieru... Wszelkie informacje zapisywane będą językiem symboli matematycznych na taśmach



Wizja zakładów przemysłowych spod znaku „mózgów elektronowych” i cybernetyki.

magnetycznych. Taśmy te dostarczane będą „supermózgom” elektronowym. W nich wszelkie informacje poddawane będą niezbędnym operacjom arytmetycznym i logicznym.

Zamiast współczesnych bibliotek, cała wiedza świata przechowywana będzie wówczas w tego rodzaju „mózgach-automatach”. Wyścig słowni przedstawi problem (maszynna przetłumaczy słowa na własny język symboli matematycznych), by niemal natychmiast otrzymać wszelkie informacje na żądany temat.

* * *

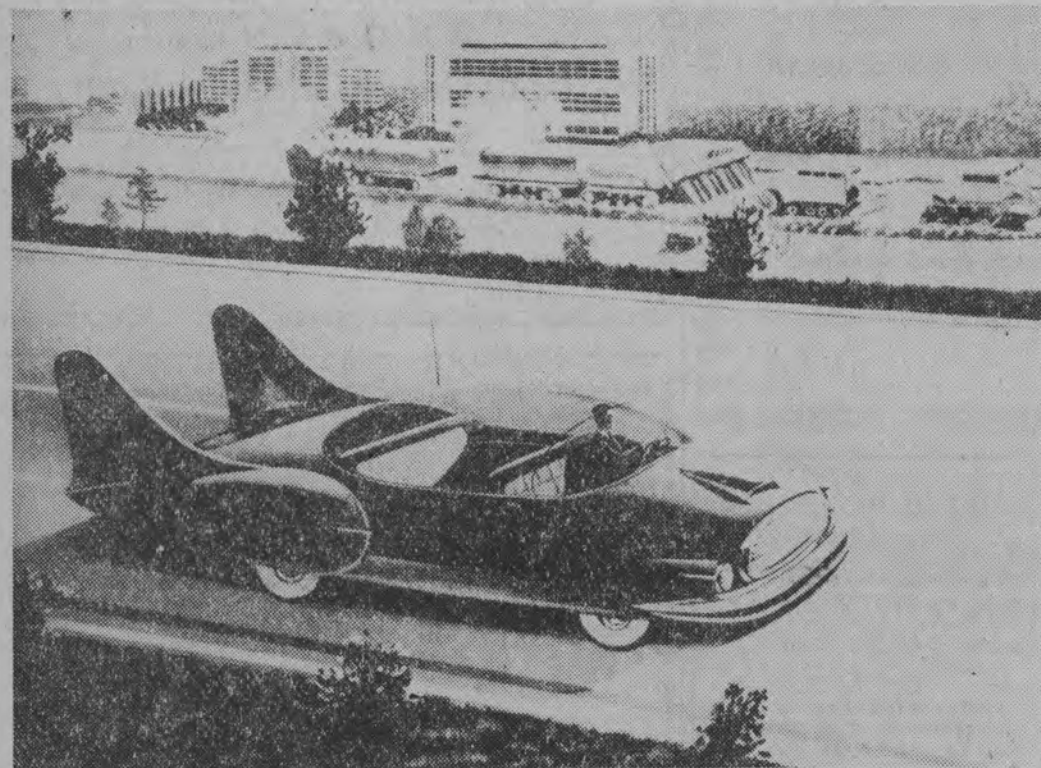
Maszyny-automaty, wyposażone w elektroniczne „zmysły” i „mózgi” oparte na najnowszych zdobyciach cybernetyki, znajdą bardzo szerokie pole zastosowań przypuszczalnie we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego roku 2000

Urządzenia automatyczne pozwolą wyeliminować konieczność szczegółowej kontroli ze strony personelu, nie tylko w odniesieniu do pojedynczych maszyn, lecz — ciał fabryk i ich zespołów. Automaty obdarzone namiastką „inteligencji”, samokontrolujące i samorganizujące swą pracę pod kątem uzyskania określonych, z góry wyznaczonych możliwie najkorzystniejszych wyników końcowych — zastąpią człowieka nie tylko przy maszynach produkcyjnych, lecz również — w biurach, urzędach, magazynach i sklepach. Mechanizmy zdolne do automatycznego wykonywania całych ciągów, wzajem powiązanych operacji logicznych, podobnych do produktów umysłowej działalności ludzkiej — strącają się ziewiskiem wreszcie czynnym, umożliwiając sprawna, racjonalną organizację coraz bardziej komplikującego się życia gospodarczego.

W roku 2000 automatyka przestanie być przypuszczalnie po prostu jedną z gałęzi nauki i techniki. W warunkach postępującej socjalizacji środków wytwarzania może ona stać się nową metodą, która wszechstronnie przeobrazi charakter wielu różnych, najbardziej nawet skomplikowanych dziedzin działalności ludzkiej, rzucając w sposób rewolucyjny na stare, podstawowe działy produkcji, tej organizacji i administracji.

W dobie obfitości energii, jaka zapanuje u schyłku obecnego stulecia w wyniku rozkwitu techniki jądrowej, automatyka pozwoli uczynić pracę ludzką twórczą i inteligentną, zaś jej produkty — w pełni wystarczającymi dla zaspokojenia potrzeb bytowych każdego mieszkańca Ziemi.

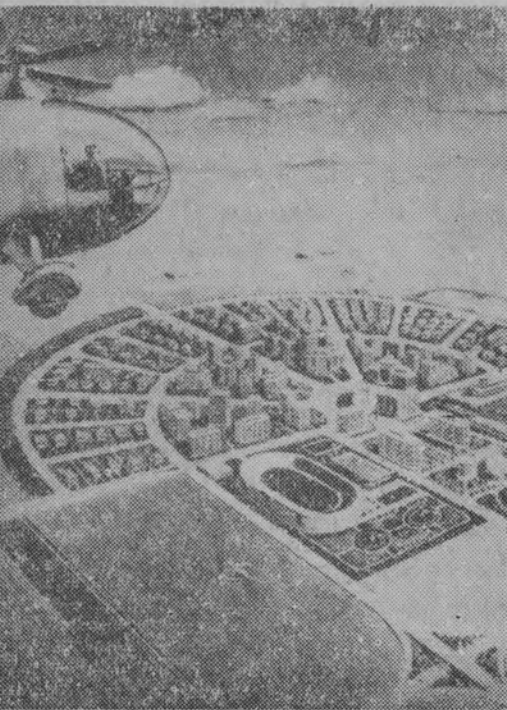
Inż. R. DOŃSKI



Atmosfera komunikacyjna przyszłości

Silniki elektryczne czerpią energię drogą bezprzewodową z zainstalowanych pod nawierzchnią szos „anteny”.

— tych kursują specjalne pojazdy, również elektryczne, tzw. selenobusy, które pozwalają w ciągu 3 — 4 dni objechać szczególnie charakterystyczne i malownicze rejony naszego Satelity. Selenobusy wyposażone są w hermetycznie zamknięte, klimatyzowane kabiny, umożliwiające zwiedzanie Księżycza bez konieczności korzystania z niezbyt wygodnych skafandrów przestrzennych”.



Nowocześnie rozplanowane, pełne przestrzeni, światła i powietrza, osiedle przyszłości. Helikopter należy tu do środków komunikacji indywidualnej...

Tego rodzaju przewodnik po Księżycu, jakiego fragment cytowano na wstępie, dziś jeszcze, oczywiście, nie został wydany. W roku 2000 będzie go można jednak przypuszczalnie otrzymać w każdym Biurowo Podróży Międzynarodowych. Podróże takie, jeśli nawet nie będą należeć jesz-

Zakres zastosowania tych sztucznych obiektów niebieskich będzie bardzo szeroki. W jednych znajdować się będą laboratoria naukowe, badające wszelkie zjawiska fizyczne, zachodzące w warunkach próżni kosmicznej. Inne unoszą będą teleskopy i podobne instrumenty astronomiczne, umożliwiające — nie zakłóconą przez działanie atmosfery — obserwację dalekich galaktyk. Jeszcze inne — stanowiąc będą obserwatoria geofizyczne, względnie radiowe stacje retransmisyjne, umożliwiające m. in. przekazywanie programu kolorowej telewizji poprzez morza i oceany.

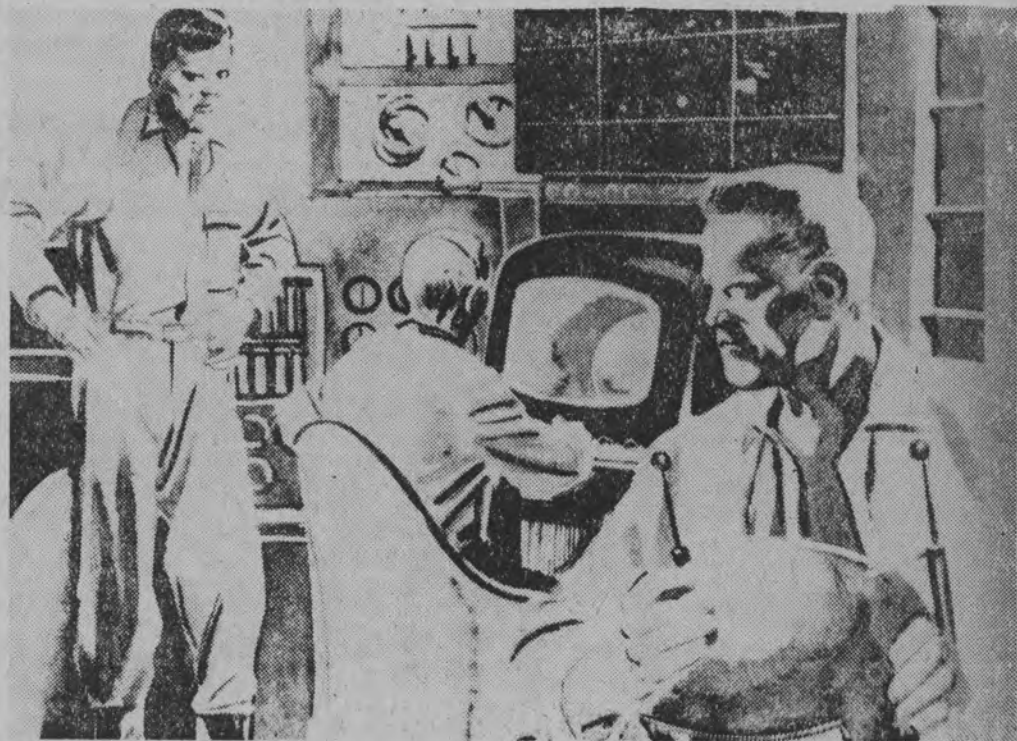
A same rakiety? Trudno dziś jeszcze przewidzieć czy będą już one wyposażone w napęd jądrowy (nie mówiąc nawet o antygravitacyjnym), czy jeszcze — w jakiejś udoskonalonej formie napędu chemicznego. W każdym razie rola rakiet, jako środka komunikacji — nie tylko międzyplanetarnej, ale i w obrębie naszej rodzimej planety — będzie bardzo poważna. Wielkie pociski transkontynentalne w ciągu niewielu minut „przerzucą” będą ludzi i towary poprzez morza czy oceany.

Ogromny kocioł, o długości 1100 m i średnicy 110 m... Jego wnętrze — niby płomień w dzisiejszych kotłach gazowych — wypełnia „płomień” termojądrowy. Długość tego gigantycznego „płomienia” wynosi 120 m, średnica 60 m, zaś maksymalna temperatura — 170 milionów stopni C. Niczym we wnętrzu Słońca czy gwiazd...

Gigantyczny „płomień” podsyca jest przez wodór, wzbogacony sztucznie w jego odmiany szczególnie podatne dla reakcji termojądrowych. Mieszanie gazów wprowadzana jest pod ciśnieniem przez porowaty grafit, z którego wykonane zostały wewnętrzne ściany kotła reakcyjnego. Uchodzący strumień gorących gazów napędza turbiny połączone z generatorami energii elektrycznej. Ich łączna moc przekracza moc wszystkich elektrowni czynnych w połowie XX stulecia na terenie Stanów Zjednoczonych.

Całość tego urządzenia — to gigantyczna elektrownia termojądrowa. Jej projekt ogłosili niedawno uczeni chiński Hsue-Shen-Tsien.

Czy tak właśnie będą skonstruowane elektrownie termojądrowe roku 2000? Wydaje się to mało prawdopodobne (choćby dlatego, że wówczas już możliwa będzie przypuszczalnie bezpośrednia prze-



Na pokładzie pojazdu międzyplanetarnego

Na razie jeszcze — kierunek Księżyc.